

Miller ma Busołę

PREMIER LESZEK MILLER odebrał wczoraj Busołę 2001, nagrodę tygodnika „Przegląd” dla osób, które prowadzą innych ku lepszym celom i są dla nich drogowskazem. Oprócz szefa rządu uhonorowani zostali: Krystyna Janda, ks. Arkadiusz Nowak, Stanisław Lem oraz Jerzy Engel.

Premiera nagrodzono m.in. za skuteczność polityczną, umiejętność konsekwentnego dążenia do wytyczonego celu oraz nieprzeciętne zdolności organizacyjne, co uwieńczyło puenta: „To mocny człowiek na trudne czasy”. Ks. Arkadiusz Nowak Busołę zawdzięcza swojej nieprzejednanej pracy na rzecz pomocy narkomanom i chorym na AIDS. Aktorka Krystyna Janda

została doceniona za to, że nie schlebia masowym gustom i nobilitowała teatr objazdowy. Busola dla Jerzego Engela to dowód wdzięczności za to, że po 16 latach zapewnił udział naszej piłkarskiej reprezentacji w mistrzostwach świata. Stanisław Lem został uhonorowany za „nieskrępowaną wyobraźnię oraz za przepowiednie, które sprawdziły się szybciej i pełniej niż sam autor przypuszczał”.

Pierwsze Busole tygodnik „Przegląd” przyznał rok temu. Wówczas uhonorowani zostali: prof. Karol Modzelewski, Barbara Labuda, Tadeusz Różewicz, siostra Małgorzata Chmielewska i prof. Henryk Skarżyński. (JK)